

Sygn. akt XI W 8681/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Monika Makowska

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Karolina Szczęśna

Oskarżyciel publiczny K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2015 roku w W.

sprawy **E. S.** z domu M.

córki S. i Z. z domu P.

urodzonej dnia (...) w G.

obwinionej o to, że:

w dniu 28 grudnia 2013 roku w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki H. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła w/w pojazd do kierowania w dniu 30.09.2013 r. o godzinie 10:07 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw,

orzeka

I. obwinioną E. S. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, który to czyn kwalifikuje z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96

§ 3 kw skazuje ją, a na podstawie art. 96 § 3 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 8681/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2013 roku o godz. 10:07 na ul. (...) przy ul. (...) w W. za pomocą urządzenia samoczynnie rejestrującego pomiar prędkości zostało wykonane zdjęcie pojazdowi marki H. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h, czym kierowca dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 92a kw.

Na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest firma (...) (...).

Do ustalonego właściciela pojazdu zostało wysłane wezwanie do wskazania informacji o użytkowniku pojazdu samochodowego.

W odpowiedzi wpłynęło pismo, w którym wskazano użytkownika – adwokat E. S. Kancelaria Adwokacka, B. S. (...), (...)-(…) W.. Adres do korespondencji – N.(...)(...)-(…) W..

Do ustalonego użytkownika pojazdu zostało wysłane wezwanie dotyczące popełnionego wykroczenia, oraz druki oświadczeń na wyrażenie zgody na przyjęcie grzywny w drodze mandatu karnego. Poczta została podjęta (k. 8).

W dniu 08.01.2014r. w siedzibie Straży Miejskiej w W., przy ul. (...) stawiała się E. S.. Po przedstawieniu jej zarzutu z art. 96 § 3 kw wyjaśniła wówczas, iż po zapoznaniu się ze zdjęciem z fotoradaru nie potrafi wskazać kto kierował pojazdem w dniu popełnienia wykroczenia, gdyż zdjęcie jest nieczytelne. Nadto oświadczyła, że w dniu 30.09.2013r. przebywała cały dzień w K..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowych wyjaśnień obwinionej złożonych w postępowaniu wyjaśniającym (k. 9v-10), częściowych wyjaśnień obwinionej złożonych w postępowaniu sądowym (k. 50-51), notatki urzędowej (k. 1-3), wezwania (k. 4-5), pisma (k. 6), wezwania (k. 7), zpo (k. 8), notatki urzędowej (k. 11), płyty CD (k. 30).

Obwiniona w trakcie postępowania sądowego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Przesłuchana na rozprawie w dniu 25 czerwca 2015 roku wyjaśniła, iż kiedy przyszła w grudniu 2013 roku do Siedziby Straży Miejskiej okazano jej zdjęcie z fotoradaru i zapytano ją jedynie czy rozpoznaje osobę kierującą pojazdem, lecz nie wymagano od niej dokonania wskazania komu w danym dniu powierzyła tenże samochód. Oznajmiła, iż fotografia była zamazana. Obwiniona wskazała, iż w dniu objętym zarzutem pozostawała w separacji z mężem i nie chciała go obciążać. Samochód był bowiem we współwłasności. Pojazdem poruszali się obydwój. Zdarzało się, iż czasem na zasadzie krótkiego użyczenia mąż powierzał pojazd kolegom. Ponadto oznajmiła, iż w dniu wykroczenia przebywała w K. na rozprawie, dlatego domyśla się, że samochodem poruszał się jej mąż. Nie była jednak w stanie wskazać na 100% czy to był on, bo ze zdjęcia to nie wynikało. Obwiniona po odtworzeniu nagrania znajdującego się na płycie CD z nagraniem zdjęciem wykonanym przez urządzenie do pomiaru prędkości, oświadczyła, że jest to jej pojazd, lecz nie rozpoznaje kierowcy. Nadto dodała, iż wówczas niewiele rozmawiała z mężem.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd walorem wiarygodności obdarzył wyjaśnienia obwinionej, w których wskazała, iż pojazdem marki H. o nr rej. (...) kierowała zarówno ona jak również jej, mąż z którym w dniu objętym zarzutem pozostawała w separacji. Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom obwinionej w zakresie tego, że w dniu popełnienia przedmiotowego wykroczenia przebywała ona w K..

Natomiast w pozostałym zakresie jej wyjaśnienia zdaniem Sądu uznać należy za przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie. Linia obrony obwinionej sprowadzała się bowiem do twierdzenia, iż w siedzibie Straży Miejskiej, gdzie stawiała się na skutek przesłanego jej wezwania pytano ją jedynie czy rozpoznaje osobę na zdjęciu bez konieczności wskazywania komu w danym dniu powierzyła pojazd. Zdaniem Sądu tak przedstawiana wersja zdarzenia nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zważyć należy, iż obwiniona osobiście odebrała wezwanie (k. 8), następnie stawiała się w siedzibie Straży Miejskiej, jednocześnie z protokołu przesłuchania osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia (k. 9v), który obwiniona podpisała jasno wynika, że został jej przedstawiony zarzut, co do którego złożyła stosowne wyjaśnienia. Zatem miała wiedzę, iż ciążył na niej obowiązek wskazania kierowcy pojazdu, czego nie uczyniła, tłumacząc się okazanym jej nieczytelnym zdjęciem.

Sąd poza kluczowymi dla ustaleń faktycznych w sprawie wyjaśnień obwinionej oparł się również na pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym ujawnionym w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: notatki urzędowej (k. 1-3), wezwania (k. 4-5), pisma (k. 6), wezwania (k. 7), zpo (k. 8), notatki urzędowej (k. 11), płyty CD (k. 30). Sąd uznał powyższe dokumenty za w pełni wiarygodne. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Zgodnie z treścią art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 2012 poz. 1137), zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. W świetle art. 96 § 3 kw oraz art. 78 ust. 4 Prawo o ruchu drogowym na obwinionym jako współwłaścicielu pojazdu ciążył obowiązek posiadania danych na temat osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw. Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (S. R.A., Wykroczenia drogowe. Komentarz, Lex 2011). Jednocześnie wskazać należy, iż stosownie do treści art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz zwolniony jest z obowiązku wskazanego w art. 96 § 3 kw, w przypadku użycia pojazdu przez osobę nieznaną wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza w sposób niemożliwy do zapobieżenia.

W niniejszej sprawie obwiniona nie wykazała jednak aby spełnione zostały powyższe przesłanki, wyłączające odpowiedzialność. Poza sporem pozostaje fakt, iż Straż Miejska prowadziła postępowanie w związku z tym, że w dniu 30 września 2013 roku o godz. 10:07 w W. na ul. (...) przy ul. (...) osoba kierująca pojazdem marki H. o numerze rejestracyjnym (...), nie zastosowała się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczyła dozwoloną prędkość o 26 km/h. Ze względu na to, zwróciła się do właściciela pojazdu o wskazanie komu powierzono do używania pojazd ten w tym czasie. Wezwanie do wskazania informacji o użytkowniku pojazdu samochodowego było dostarczone właścicielowi pojazdu prawidłowo.

W ocenie Sądu należy uznać, iż obwiniona precyzując na rozprawie, iż samochód był użytkowany na zasadzie współwłasności przez samą obwinioną i jej męża, z którym w dniu zdarzenia pozostawała w separacji, wyczerpała znamię nieudzielenia odpowiedzi na pytanie.

Obwiniona pomimo wezwania, nie wykonała ciężącego na niej obowiązku wskazania na żądanie uprawnionego organu osoby, której powierzyła pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Nie była w jakikolwiek sposób z obowiązku tego zwolniona. Obwiniona jako użytkownik tego pojazdu powinna kontrolować i nadzorować, komu powierza użytkowanie samochodu w określonym czasie, czego obwiniona jako osoba dorosła i wykształcona była świadoma.

Jednocześnie w świetle wyjaśnień samej obwinionej, z których wynika, iż pojazd użytkowany był na zasadzie współwłasności przez obwinioną i jej męża miała możliwość dokonania wskazania-chociażby poprzez wykluczenie siebie lub męża.

Wskazanie kierowcy przez obwinioną w niniejszej sprawie wydaje się tym bardziej proste, iż z jej wyjaśnień złożonych w toku postępowania sądowego wynika, że w dniu przedmiotowego wykroczenia przebywała w K. i domyślała się, że to mąż kierował pojazdem lecz nie chciała go obwiniać, z uwagi na niewyraźne zdjęcie. Zdaniem Sądu wyjaśnienia te bezsprzecznie potwierdzają, iż obwiniona miała świadomość, iż powierzyła pojazd mężowi.

Podkreślić należy, iż stosownie do treści art. 195 kc własność tej samej rzeczy może przysługiwać niepodzielnie kilku osobom (współwłasność). W myśl natomiast art. 206 kc każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Wobec czego uznać należy, iż każdy z współwłaścicieli ma jednakowe prawo do całej rzeczy, które jest ograniczone jedynie przez takie samo prawo pozostałych współwłaścicieli. Jednakże współwłaściciele mają również prawo określić umownie model współposiadania i korzystania z rzeczy, w ramach którego np.: jeden z współwłaścicieli korzysta z rzeczy na zasadzie wyłączności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, iż informacje o jednostce w sytuacji, gdy jeden z współwłaścicieli lub współużytkowników wyłącznie użytkuje pojazd, przez spełnienie obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw, należy uznać wskazanie przez drugiego współwłaściciela (współużytkownika) właśnie tej osoby, korzystającej z pojazdu, na wezwanie organu prowadzącego czynności wyjaśniające. Zdaniem bowiem Sądu w przypadku współwłasności użyty w treści przepisu art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym zwrot „powierzenie pojazdu” może oznaczać przyznanie jednemu z współwłaścicieli, na zasadzie wyłączności, prawa do korzystania z pojazdu, w ramach dokonanego umownie pomiędzy nimi sposobu do korzystania. Trudno bowiem przyjąć, iż współwłaściciel, który nie korzysta z pojazdu miałby ponosić odpowiedzialność za przestrzeganie przepisów ruchu drogowego przez drugiego współwłaściciela, który w ramach uzgodnionego podziału użytkował pojazd na wyłączność. Przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż obowiązek określony w art. 96 kw dotyczy wskazania komu w danym czasie powierzono samochód, natomiast obowiązek udowodnienia ewentualnej odpowiedzialności za naruszenie przepisów ruchu drogowego przez wskazaną osobę nie obciąża już właściciela pojazdu.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu obwiniona powinna była wykonać swój ustawowy obowiązek i wskazać drugiego współwłaściciela jako osobę, której powierzyła pojazd do kierowania, gdyż według posiadanej wiedzy samochód, za jej zgodą użytkowany był wyłącznie przez niego. Przy czym okoliczność czy drugi współwłaściciel kierował pojazdem czy też użyczył innej osobie pojazd do kierowania jest bez znaczenia dla niniejszego postępowania. Albowiem w tym miejscu Sąd rozważa odpowiedzialność obwinionej w zakresie zarzucanego jej czynu. Zaś sama kwestia odpowiedzialności współwłaściciela-tego czy użyczył komuś innemu pojazd to już jest kwestia prowadzenia postępowania odrębnego w stosunku do osoby, która zostanie wskazana.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę w ocenie Sądu argumentacja obwinionej, nie zwalnia jej z odpowiedzialności za popełnienie zarzucanego jej czynu. Obwiniona nie spełniła obowiązku, który nakładał na nią art. 96 § 3 kw.

Zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Zgodnie zaś z art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi.

Obwiniona jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jej poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jej wina nie budzi żadnych wątpliwości. W przedmiotowej sprawie zapytanie od Straży Miejskiej zostało skierowane do obwinionej w stosunkowo krótkim czasie od daty zdarzenia, co umożliwiło ustalenie przez nią kto w tym dniu użytkował samochód. W ocenie Sądu obwiniona miała świadomość, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd, tym bardziej, iż jak sama wskazała mogła to być ona lub jej mąż. Jednakże z uwagi na jej pobyt w K. tego dnia, poza sporem pozostaje, iż samochód pozostawał w dyspozycji jej męża – współwłaściciela auta, z którym wówczas pozostawała w separacji i niewiele rozmawiała. Z jej wyjaśnień bezpośrednio wynika, iż nie chciała go obciążać na podstawie samego, jej zdaniem mało czytelnego zdjęcia. Uznała bowiem, że mąż mógł go użyczyć jakiemś swojemu koledze. Wobec czego zdaniem Sądu obwiniona popełniła zarzucany jej czyn umyślnie, z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia.

Wymierzając obwinionej karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. Orzeczona kara grzywny w wysokości 500 złotych w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionej Sąd zważył, że obwiniona popełniła wykroczenie na skutek naruszenia

istotnego obowiązku z ustawy Prawo o ruchu drogowym. W ocenie Sądu taka wysokość grzywny jest na tyle dolegliwa, że spełni swoje cele prewencji szczególnej, jak i ogólnej. Jednocześnie tak orzeczona grzywna sprawi, że obwiniona wyraźnie uświadomi sobie ciężący na niej obowiązek z art. 78 ust. 4 p.r.d. i będzie się w przyszłości wywiązywała z tego obowiązku, jak też stosowała do zasad ruchu drogowego. Taka kara, zdaniem Sądu, będzie miała pozytywny wpływ na kształtowanie właściwych postaw społecznych w omawianym zakresie. Wymierzając obwinionej karę Sąd uwzględnił też stan majątkowy i osobisty ukaranej, uznając, iż będzie ona w stanie pokryć wysokość orzeczonej grzywny. W ocenie Sądu kara jest ona adekwatna do okoliczności czynu i jego społecznej szkodliwości.

Sąd wydając wyrok w niniejszej sprawie dnia 11 sierpnia 2015 roku w pkt II sentencji omyłkowo błędnie zasądził od obwinionej E. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty.

Bowiem zgodnie z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) zryczałtowane wydatki w niniejszej sprawie powinny wynieść 100 zł; zaś opłatę ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) należało określić na kwotę 50 zł.

Tym samym Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw winien był prawidłowo zasądzić od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.